

W Starej Wsi odbyły się obchody 80. rocznicy niemieckiej egzekucji na polskich zakładnikach

28 luty 2024 r.

W piątek 23 lutego 2024 r. w Starej Wsi miały miejsce obchody 80. rocznicy niemieckiej egzekucji przeprowadzonej na polskich zakładnikach. Późnym popołudniem delegacja pod pomnikiem ofiar niemieckiej egzekucji złożyła kwiaty i zapaliła znicze. Następnie uczestnicy obchodów rocznicy udali się do kościoła parafialnego w Starej Wsi, gdzie uczestniczyli w nabożeństwie Drogi Krzyżowej oraz Mszy Św. w intencji poległych zakładników zabitych przed 80 laty. Po Mszy Św. w Domu Kultury w Starej Wsi miała miejsce prelekcja historyka i regionalisty, Przemysława Bukowca pt. „Ocalić od zapomnienia – 80. Rocznica niemieckiej egzekucji na polskich zakładnikach w Starej Wsi”. Prelegent przedstawił przyczyny, przebieg oraz skutki egzekucji przeprowadzonej przez Niemców 23 lutego 1944 roku na Starej Wsi. Uczestnicy wykładu mieli okazję zapoznać się z dokumentami i fotografiami oraz relacjami świadków tamtych tragicznych wydarzeń, które miały miejsce w środę popielcową w 1944 roku. W spotkaniu uczestniczył pan Henryk Małek – syn Jana Małka, jedynej osoby która cudem ocalała z egzekucji. W spotkaniu uczestniczyli także członkowie rodzin Ćwików i Banachów, które w latach 60. XX wieku w miejscu egzekucji zbudowały pomnik ku czci poległych w 20 rocznicę tragicznych wydarzeń. Podczas spotkania wspomniano także ofiary egzekucji którymi byli: Franciszek Czyrnek z Jurkowa, Władysław Górski z Pisarzowej, Stefan Gryśło z Jankowej, Władysław Kaciczak z Poręby Wielkiej, Józef Kalisz z Kłodnego, Szczepan Kurzawa z Jankowej, Michał Lupa z Chełmca, Piotr Polakiewicz z Piwnicznej, Stanisław Rybski z Krynicy, Bolesław Sarata z

Rdziostowa, Jan Sarata z Rdziostowa, Józef Sarata z Rdziostowa, Władysława Sarata z Rdziostowa, Aleksander Ścieszka z Nowego Sącza, Roman Tarasek z Jankowej oraz czterech bezimiennych zakładników. Wspominano także Jana Małka z Chomranic który przeżył egzekucję ale zginął w 1960 roku w wypadku drogowym.

– Agnieszka Pławecka i Karol Wojtas

Przebieg wydarzeń

Tamtego dnia późnym popołudniem Niemcy przywieźli do Starej Wsi 20. zakładników z więzienia przy ul. Montelupich w Krakowie. Zakładnikami byli mieszkańcy Sądecczyzny, którzy kilka tygodni wcześniej zostali aresztowani przez Gestapo z Nowego Sącza. Początkowo zakładnicy przebywali w więzieniu w Nowym Sączu. W drugiej połowie grudnia zostali przewiezieni do Krakowa. Na „afiszu śmierci” z 12 stycznia 1944 r. widniała lista nazwisk na których znajdowali się zakładnicy, przywiezieni kilka tygodni później do Starej Wsi. Dzięki relacji Jakuba Ćwika, można było się dowiedzieć, że 23 lutego Niemcy przywieźli 20. zakładników i planowali ich rozstrzelać między domami na os. Ćwikówka w Starej Wsi. Odstąpili jednak od tego zamiaru po rozmowie z Jakubem Ćwikiem, który prosił aby egzekucji nie wykonywać między domami, gdzie znajdują się dzieci. Ostatecznie Niemcy przeprowadzili egzekucję kilkaset metrów dalej przy drodze Limanowa – Stara Wieś. W czasie egzekucji zginęło 19 zakładników. Jedna osoba przeżyła. Jan Małek ranny w głowę, wydostał się z miejsca kaźni po odjeździe Niemców. Pomocy poszkodowanemu udzieliła rodzina Jońców, następnie trafił do Pisarzowej, do Franciszka Frączka. Do końca wojny Jan Małek nie mógł przebywać w domu w Chomranicach, musiał się ukrywać m.in. w Klęczanach. Jan Małek zginął tragicznie w wypadku drogowym w marcu 1960 r. Cztery lata później, mieszkańcy osiedla Ćwikówka, Tadeusz Banach oraz Józef Ćwik doprowadzili w czynie społecznym do postawienia pomnika ofiar niemieckiej egzekucji w Starej Wsi.

Błędnie powielone informacje

Niestety po latach historia egzekucji w Starej Wsi żyła własnym życiem, a przekazy oraz powielone historie w coraz to większy sposób zniekształcały rzeczywisty przebieg wydarzeń. Na starej tablicy, na pomniku widniała data marzec 1943 co powodowało kontrowersje. Była ona wynikiem błędu ludzkiego. W rzeczywistości o dacie egzekucji wiadomo było od dawna. Mimo to w prasie regionalnej pojawiały się informacje, że egzekucja w Starej Wsi miała miejsce 23 lutego 1943 r. co było błędem (w taki sposób pisał o niej Jan Wielek w „Echu Limanowskim” w 2013 r.). Nie jest prawdą również, że przyczyną egzekucji była likwidacja wysokiej rangi dygnitarza niemieckiego przez partyzantów. Owszem takie zdarzenie miało miejsce, ale dopiero latem 1944 r. w Słopnicach, co jest odpowiednio udokumentowane w literaturze historycznej. Nie jest prawdą również, że ocalały z egzekucji Jan Małek, ukrywał się w Biczycach Dolnych (mieszkał tam dopiero po wojnie). Ostatecznie wyjaśniono też kwestię czy ocalały z egzekucji w Starej Wsi, nie mógł uczestniczyć w odsłonięciu pomnika ofiar egzekucji gdyż tragicznie zginął w 1960 r. Po latach udało się ostatecznie wyjaśnić większość kwestii związanych z tragicznymi wydarzeniami z okresu okupacji niemieckiej.

Upamiętnienie

W październiku 2022 roku w pobliżu miejsca egzekucji miało miejsce odsłonięcie tablicy turystycznej Szlaku Armii Krajowej na Ziemi Limanowskiej. Ofiary egzekucji w Starej Wsi zostały upamiętnione poprzez umieszczenie podstawowych informacji: imion i nazwisk ofiar egzekucji, przyczyn, przebiegu oraz skutków tego wydarzenia. Autorem treści na tablicy jest historyk Przemysław Bukowiec. Całe przedsięwzięcie było realizowane przez Lokalną Organizację Turystyczną Powiatu Limanowskiego. Pod koniec października 2022 roku odbył się także Spacer Historyczny poświęcony okresowi okupacji w Starej Wsi oraz miejscom pamięci. W 2022 roku gmina Limanowa

przeprowadziła gruntowną renowację pomnika w Starej Wsi. Pasjonaci lokalnej historii nadal podejmują wysiłki, aby ustalić kompletną listę ofiar egzekucji – tak aby w przyszłości mogły być one we właściwy sposób upamiętnione na pomniku. Niestety jeszcze cztery nazwiska i imiona są jeszcze nieznane i trwają poszukiwania w archiwach.

-Przemysław Bukowiec



Źr. tekst.: Agnieszka Pławecka i Karol Wojtas, Przemysław Bukowiec

fot.: Piotr Pławecki